

NIE MOŻNA LEGALIZOWAĆ "MAŁŻEŃSTW" JEDNOPLCIOWYCH



Abp Vincenzo Paglia
fot. GIAMPIERO
SPOSITO/REUTERS

<http://www.pch24.pl/abp-paglia--nie-mozna-legalizowac--malzenstw--jednoplciowych,12234,i.html>

Przewodniczący Papieskiej

Rady ds. Rodziny, podczas konferencji prasowej poświęconej podsumowaniu wyników dotyczących ubiegłorocznego Kongresu Rodzin, powiedział, że rządy różnych państw nie mogą legalizować tzw. małżeństw jedнопłciowych, ale powinny znaleźć inne sposoby ochrony „słusznych praw par niepozostających w związku małżeńskim”.

Zauważając, że coraz większa liczba par hetero - i homoseksualnych mieszka razem, arcybiskup Vincenzo Paglia powiedział, iż można przyjąć przepisy, które nie będą dyskryminowały tych „par”, ale nie można zezwolić na uznanie „małżeństw jednopłciowych”.

Hierarcha mówił, że istnieje kilka rodzajów „form współżycia, które nie stanowią rodziny”. Zasugerował, by rządy państw znalazły jakieś wewnętrzne rozwiązania, które będą chronić „pary” przed dyskryminacją i uczynią ich życie „znośniejszym”. Purpurat jednak wyraźnie podkreślił obowiązek społeczeństwa, by chronić unikalną wartość małżeństwa i zdecydowanie bronić rodziny. **„Nie możemy ulec choremu egalitaryzmowi, który znosi każdą różnicę i grozi, iż społeczeństwo stanie się kolejną wieżą Babel. Kościół musi bronić prawdy, a prawda jest taka, że małżeństwo jest tylko między mężczyzną i kobietą. Inne rodzaje uczuć nie mogą być podstawą struktury społecznej taką, jaką jest małżeństwo”** – powiedział hierarcha.

Słowa arcybiskupa Paglia były interpretowane przez niektórych dziennikarzy, jako krok w kierunku akceptacji przez Watykan związków jednopłciowych. W rzeczywistości, arcybiskup podkreślał, że homoseksualne „małżeństwa” nigdy nie powinny być uznane prawnie, a małżeństwo istnieje tylko pomiędzy mężczyzną i kobietą, którzy wraz z dziećmi tworzą rodzinę.

Niestety z bólem należy zauważyć, że wypowiedź arcybiskupa Paglii jawi się jako conajmniej niefortunna i szkodliwa. Został tu zastosowany pewien schemat - powielany przez hierarchów zainfekowanych modernizmem. W jednym zdaniu powtarza się to, co głosi na dany temat doktryna katolicka, zaś zaraz w zdaniu następnym serwuje się przekaz, który albo poprzez swoją ogólność albo poprzez dobór terminów może być zinterpretowany jako sprzeczny z nauką Kościoła.

Wszystko to pada w bardzo konkretnym kontekście aktualnej sytuacji społecznej.

W przypadku wypowiedzi abpa Paglii kontekstem jest apogeum rewolucji homoseksualno – genderowej (proces legalizacji małżeństw homoseksualnych np. we Francji i Wielkiej Brytanii czy próby legalizacji związków jedнопłciowych w Polsce). Czyżby abp Paglia o tym kontekście nie wiedział? Czy nie jest w stanie przewidzieć zła, jakie wynika z takiej wypowiedzi?

Niestety, pierwsze skutki swoich słów hierarcha mógł poznać niemalże natychmiast. Wielu dziennikarzy mediów głównego nurtu, oddanych sług homo-genderowego lobby spekulowało na temat zmiany stanowiska Kościoła wobec związków jedнопłciowych. Należy zatem modlić się i prosić hierarchów Kościoła o jednoznaczne, niepoddające się manipulacjom nauczanie moralne i doktrynalne.

Źródło: CWN, AP, AS